Nro 140

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 22 Listopada v. s. 1822 roku.

### WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 14 listopada.

*Ruski Inwalid* ogłosił następujący Rozkaz Dzienny Naczelnika Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MOŚCI:

w m. Weronie d. 16 paździer. 1822 r. Nro 55.

Na rozwiązanie pytania: od jakiego czasu liczyć starszeństwo wchodzących do służby w rangach niższych ze ślachty i wolnie zaciągających się? przepisuje się:

1) Jak tylko podane zostaną prośby, lub dóydą podług komendy, względem przeznaczenia kogokolwiek do służby ze ślachty albo wolnie zaciągających się: natychmiast dawać zalecenie o zaciągnieniu proszących do kontroli (spisocznoje sostojanije) od dnia stawienia się do półku lub komendy, ślachtę za podoficerów, z wysłużeniem naznaczonego terminu szeregowymi; a innego stanu ludzi podług powszechnego prawa, na przyszłość do poźnieyszego rozwiązania; dowody zaś o pochodzeniu każdego proszącego przesyłać w oryginałach do Departamentu Inspektorskiego, który po przeyrzeniu przepisze, z jakiego stanu uważać ich należy.

2) Tych, którzy po otrzymanych rozwiązaniach, uznani będą za ślachtę, przemianować junkrami albo podchorążymi, ze starszeństwem od dnia pierwszego użycia do rzeczywistey służby.

3) Tych, którzy przeznaczają się przez Departament Inspektorski podług wchodzących do niego prośb, liczyć w służbie od dnia ich do niey przeznaczenia.

4) Nie rozciąga się to na tych z rang niższych, którzy zostając w służbie, do godności slachectwa wyniesieni podług prawa, dla woyskowych oficerów nadanego, albo po dosłużeniu się tego stanu przez ich oyców poźniey.

O czem obwieszcza się woysku i wszystkim władzom woyskowym.

podpisał: Naczelnik Głównego Sztabu
*Xiążę Wolkoński.*

Nowe ofiary na pomnik *Demidowa* wynoszą 2735 r.

---

Kurs petersburski dnia 10 listopada: dukat holenderski nowy 11 r. 30 kop. stary 11 r. 20 k. Zmiana złota 2 r. 88 kop. Zmiana srebra 2 rub. 73 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 6§ assygn. - - | po — — | $101\frac{1}{2}$ | procentow |
| 6§ brzęczącą monetą | — — | 97 | |
| 5§ takąż - - | — — | $81\frac{3}{4}$ | |

---

Kurs wileński na assygnaty od dnia 20 listopada: rubel srebrny 3 rub $78\frac{1}{4}$ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 50, stary r. 11 kop. 35, imperyał r. 36 kop. $72\frac{1}{2}$.

---

### MIASTO WOLNE KRAKOW.

*Dnia 20 listopada.* Uniwersał Senatu Rządzącego rzeczypospolitey krakowskiey, do obywateli deputowanych na tegoroczny Seym, rozpoczynający się 2 grudnia, po wyszczegulnieniu czynności dopełnić się mających, na rzeczonem zgromadzeniu reprezentantów, kończy się temi wyrazy: „Oczekiwać będzie Senat uwiadomienia, o postanowieniach waszych, opartych, jak się spodziewać należy, na miłości dobra publicznego, gorliwości obywatelskiey, i gruntowney znajomości położenia, w jakiém się nasz kray znayduje.“

Pomiędzy *Krakowem* i *Podgórzem* nowy most zupełnie już ukonczono. Jest on wyższy nie równie od dawnego, a przeto wygodnieyszy dla przejeżdżających, osobliwie z towarami. (z *Gaz. Warsz.*)

---

### AUSTRYA.

*Werona dnia 1 listopada.*
(z *Gazety Warszawskiey.*)

Odprawione tu narady były tylko wstępnemi, gdyż do dnia onegdayszego nie napisano jeszcze właściwego protokułu. Przybyli tu wszyscy Monarchowie włoscy; lecz zdaje się, iż naypierwiey interesa greckie ułatwione będą.

Gdy Królewic szwedzki przybył tu d. 26 z. m. zastał przed domem, w którym stanął, straż honorową, złożoną ze 100 grenadyerów, a przyjął go Hrabia *Ledóchowski*, przeznaczony do sprawowania urzędu Szambelana austryackiego przy jego boku. Królewic odwiedził tu obecnych Monarchów, którzy go potém także odwiedzili. D. 28 z. m. odwiedzili go Xiążęta i Ministrowie stanu, tudzież osoby z orszaku woyskowego, N. Cesarza Jmci Rossyyskiego.

Przybyli tu: Rossyyski jenerał adjutant Hrabia *Szuwałow*; rossyyski tayny radca. Hrabia *Mocenigo*; pruski minister Hrabia *Waldburg-Truchsess*; posłowie francuzcy Hrabia *de Serre* i Margrabia *de la Maisonfort*; rossyyski radca *Severin*, austryacki poseł przy dworach toskańskim, modeńskim i t. d. Hr. *Bombelles*; sekretarz gabinetowy sardyński Hrabia *Radicati di Coconato*; sprawujący interessa bawarskie kawaler *Simonetti*: spowiednik Króla Neapolitańskiego, biskup termopilski i t. d.

*Dnia 7.* Onegday był u N. Cesarza Jmci Austryackiego wspaniały bal, na którym się wszyscy obecni tu Monarchowie, posłowie i ministrowie, oraz znakomitsi obywatele stanu ślacheckiego znaydowali: Zaczął się o w pół do 7mey wieczorem, a skończył przed północą. Z powodu szczupłości mieysca, raczył N. Cesarz Jmć Austryacki odstąpić własnego swego apartamentu i z N. Małżonką swoją kierował przysposobieniem tey zabawy. W. Xiążę Toskański ma tu powrócić z małżonką swoją i Xiążęciem dziedzicznym, po połogu swojey synowey.

Słychać, iż P. *Chateaubriand* prosił Króla *Ludwika* XVIII, aby został odwołany z kongressu tuteyszego.

---

### GALICYA i LODOMERYA.

*Gazeta lwowska z d. 20 listopada* n. s. *umieściła:* „*Okolnik C. K. Rządu krajowego* Stanowią się kary za dowolne i umyślne otwieranie pieczęci sądowych. Na przedstawienie kommissyi nadworney w rzeczach prawodawstwa i za porozumieniem się z połączoną kancellaryą nadworną i naywyższym trybunałem sprawiedliwości naypokorniey uczynione, raczył Nayjaśnieyszy Pan, dla obrony praw i utrzymania publiczney powagi pieczęci sądowych, rozporządzić co następuje: § 1 Dowolne albo nieprawne otwieranie sądowych pieczęci, któremi zamknięte były pisma lub inne przedmioty, jeżeli takowe otwieranie przez same

swawolę lub z lekkomyślney ciekawości nastąpiło, uważane ma być, jako ciężkie przestępstwo policyyne i karane aresztem od jednego do 3ch miesięcy. § 2. Takowe czynności, na znak lekceważenia sądowych rozporządzeń, lub dla utrzymania się przy mniemaném własném prawie, albo też dla dokonania innego jakiego niegodziwego zamiaru, samowolnie przedsięwzięte, karane być mają, jako zbrodnia gwałtu publicznego, ciężkiém więzieniem od sześciu miesięcy do roku, a w miarę zachodzących ciężkich okoliczności, lub niebezpiecznych skutkow, także i do pięciu lat rozciągającém się. § 3. Jeżeli naruszenie pieczęci sądowey okaże się wybranym środkiem do popełnienia większey zbrodni, tedy sprawca ponieść ma karę ustanowioną na zamierzoną przezeń zbrodnią, stosownie do § 28 księgi ustaw karnych. § 4. Wyrok, czyli w takich przypadkach nastąpić ma wynagrodzenie szkody, lub zupełne zadosyć uczynienie, stanowić należy podług przepisow rozdziału XXX, części II, powszechnych ustaw cywilnych. Co w skutek dekretu wysokiey kancelaryi nadworney z d. 29 sierpnia r. b. do liczby 23,200;1104 do powszechney wiadomości i zachowania, podaje się. We Lwowie dnia 1 października 1822.

---

## Prussy.

*Berlin dnia 19 listopada.*
(z *Gazety Warszawskiey.*)

W dniu 17 b. m. stolica tuteysza z rzadką wspaniałością obchodziła 25cioletnią, pamiątkę rządów Panującego Monarchy. Po wszystkich kościołach śpiewano stosowne hymny z towarzyszeniem muzyki. Sale ratusza były wewnątrz ozdobione rozmaitemi kwiatami, świeżo tey jesieni rozkwitłemi. W jedney z nich postawiono popiersie Króla, przyniesione w uroczystey processyi, którą składali Marszałkowie w starożytnych ubiorach, Deputowani od różnych władz i Członkowie magistratu. W głównym kościele znaydowali się następca tronu i wszyscy Xiążęta rodziny królewskiey. Spiewano tam sławne *Te Deum Hendla.* Obiad dano na kilka set osob w sali koncertowey, ozdobioney naykosztowniejszemi wazonami porcelanowemi i kwiatami. I tam stało popiersie Monarchy uwieńczone świeżo rozkwitłym laurem. W czasie uczty liczna orkiestra grała marsz patryotyczny *Spontiniego*, i wykonywała rozmaite śpiewy z chorami. Przy odgłosie trąb i kotłów spełniano toasty za zdrowie i pomyślność Monarchy. Wieczorem wystawiono w teatrze stosowne obrazy, a w mieście wiele publicznych gmachów wspaniale oświecono. Przytém hoyną jałmużną rozmaite instytuta dobroczynne obdarzono. (Podobnież w *Poznaniu*, *Potsdamie* i innych miastach uroczystość tę obchodzono.)

---

## Anglia.

*Londyn dnia 12 listopada.*
(z *Gazety Warszawskiey.*)

Dzisieysza gazeta ministeryalna, *Kuryer*, pisze: „Nie mamy nic przydadź do dawnieyszego naszego oświadczenia, iż zatrważające pogłoski o woynie są fałszywe. Gdyby było prawdą, iż Kongres chwycił się tak surowych środków, jak twierdzono, czyliżby tyle czasu upłynęło bez nadesłania urzędowego w tey mierze potwierdzenia do rządów francuzkiego i angielskiego? Nie zapewne. Widzieliśmy nawet prywatny list z *Paryża* pod d. 9 listopada, wyrażający: *mogę z pewnością donieść, że Hrabia* Villele *przed dwiema godzinami oświadczył, iż twierdzenie, jakoby Kongres zbroyną ręką chciał pomodz monarchii hiszpańskiey, jest zupełnie bezzasadném.* Podobne wiadomości i my także odebraliśmy. Zaufanie więc, które tak nagle zniknęło na giełdzie, musi wkrótce powrócić.“

Umieszczony w gazecie *Kuryer* list prywatny zawiera ważne objaśnienie dotychczasowych prac ministrów na Kongressie w *Weronie.* Uważać je można za urzędowe. „Mogę (słowa są listu) nareszcie donieść o rzeczywistém rozpoczęciu kongressu. Ministrowie Mocarstw sprzymierzonych zebrali się d. 31 października o godzinie 8mey wieczorem w domu Xiążęcia *Metternicha.* Pan *Gentz* sprawuje obowiązki jeneralnego sekretarza. Na pierwszey naradzie zajęto się nayważnieyszym przedmiotem, to jest, stanem Hiszpanii. Nie podpada wątpliwości, iż wielkiém i jedynem usiłowaniem dyplomatyki angielskiey, względem tego nieszczęśliwego kraju, jest utrzymanie w nim pokoju. Ze smutkiem tylko może Anglija patrzeć na klęski woyny domowey narodu, dla którego tyle czyniła. Pochod woyska francuzkiego do *Madrytu* uważają tak łatwym, jak dawniey woyska austryackiego do *Neapolu*, a z tego względu poczytują woynę za prędko ukończyć się mającą. Nie mogę w tey mierze wyrokować; łatwieyszém jest rozstrzygnienie drugiey okoliczności, jako to: iż osobisty sposob myślenia Monarchów w tey mierze, ma więcey przewagi na stałym lądzie, niż w Anglii. Oburza ich nieprzyzwoitość, jakiey się przeciwko Królowi hiszpańskiemu i Xiążętom rodziny jego dopuszczono. Taki sposob myślenia ma wielki wpływ w naradach. Zgodzono się dotąd na kilka powszechnych zasad, które nie mogły sprawić rozdwojenia zdań. Zdaje się, iż w pewnych przedmiotach trzeba będzie dalszych przepisow z *Paryża* i *Londynu*, nim Kongres postanowi tok, jakiego względem Hiszpanii chce się trzymać.“ Z powyższego opisu (dodaje *Kuryer*) widać, iż nie tak prędko nastąpi *Ultimatum* względem Hiszpanii, i łatwo bydź może, iż gdy ze strony angielskiey biorą się ważne okoliczności *ad referendum*, tymczasem przez zniszczenie woyska wiary i umiarkowane postępowanie w sprawie o wypadku d. 7 lipca w *Madrycie*, z uwolnieniem od niey Infantów, interesa Hiszpanii taką wezmą postać, iż uprzątną obawę Francyi, aby członkowie dynastyi *Burbonow* nie byli osobiście wystawionymi na niebezpieczeństwo. Xiąże *Son Lorenzo* poseł hiszpański w *Paryżu*, miał oświadczyć, iż wkroczenie woyska francuzkiego do Hiszpanii, pociągnęłoby za sobą niezwłoczny wyjazd rodziny królewskiey z *Madrytu* do *Sewilli* lub *Kadyxu*; z drugiey strony Stany na nadzwyczayney sessyi miały przyznać Królowi bezwarunkowe *Veto* i zaniechać wszelkiego zamysłu pociągnienia Infanta *Don Carlos* do odpowiedzialności. Coraz bardziey ustaje obawa woyny między Hiszpaniją i Francyą. W *Weronie* nic jeszcze względem tego półwyspu nie postanowiono, a w *Madrycie* przez unikanie obrazy rodziny królewskiey nie chcą dawać żadnego pozoru do woyny. Woyna więc jest nadal odłożoną, jeśli nie zupełnie zaniechaną. Liczba dyplomatyków angielskich w *Weronie*, będzie wkrótce taką, jak innych mocarstw. Już się tam znaydują: Xiąże *Wellington*, Margrabia *Londonderry*, Lord *Strangford*, Lord *Clamwilliam*, P. *Gordon*, P. *Lamb* i Lord *Burghersh.* Ma jeszcze przybydź Lord *Hill*, poseł angielski przy dworze sardyńskim. Słychać oraz o blizkim wyjeździe P. *Henry Wellesley.*

Nowy Lord prezydent tuteyszey stolicy, objął d. 9 b. m. swóy urząd, i wieczorem dał zwyczayną ucztę na 1300 osób, między którémi byli Xiążęta *York* i *Cambridge*, Hrabiowie: *Jarmuth* i *Darlington*, Lordowie *Cranhorne*, *Lowther* i *Erskine*, PP. *Canning*, *Peel*, *Wynn*, i *Robinson*, jeneralny prokurator królewski, członkowie rozmaitych władz sądowych, oraz posłowie pruski i portugalski.

Wczora odprawił P. *Hunt* uroczysty swóy wjazd do *Londynu*, w otwartym sześciokonnym pojeździe. W porównaniu z wjazdem jego przed trzema laty, mało teraz było widzów, składających się z pospólstwa. Wśród oklasków, które naybardziey niedaleko giełdy dawano, przejechał *Hunt* przez miasto, i o godzinie 3ciey przybył do domu *Eagle Tavern*, gdzie z 300 przyjaciołmi swymi zasiadł u stołu, mówił bardzo wiele, a wieczorem stanąwszy na ganku i trzymając 2 świéce w ręku, miał powtórnie mowę do ludu.

Słychać, iż Anglia żądała od Hiszpanii odstąpienia *Hawanny*, stolicy wyspy *Cuba*, i że do objęcia jey przeznaczona jest eskadra, która niedawno tam popłynęła. Port ten jest kluczem do *Mexyku* i zawsze dotąd był wierny rządowi hiszpańskiemu.

---

## Francya.

(*z Dostrzegacza Austryackiego.*) D. 3 października P. *Blacas*, jako pierwszy szambelan Króla Jmci, wykonał przed Nayjaśnieyszym Panem przysięgę.

Powiadają, iż Król Jmć, na skutek ogłoszoney Papiezkiey Bulli, mianował osoby na kilka nowych stolic biskupich.

Gazeta *Etoile* pod dniem 4. b. m. zawiera następujący prywatny list, datowany 28 października. „W ostatnich dniach rojaliści zabrali znaczną liczbę jeńców około *Urgelu* i nad granicą francuzką; hiszpańscy emigranci (którzy są ducha rewolucyynego) razem z francuzkimi rewolucyonistami, ułożyli projekt uwolnienia tych jeńców. Tym końcem uformowali bandę, z francuzkich przemytników, którzy dokładnie drogi w górach znają. Czterech z tych nikczemników znayduje się w mocy sprawiedliwości, innych zaś, których liczbę do sta liczą, mocno śledzą. To śmiałe przedsięwzięcie daje powod do wierzenia, że rewolucyoniści (obu państw) uroili sobie nadzieję w południowey Francyi wzbudzić niespokoyność. Władze krajowe śledzą jednego, którego opisanie otrzymały, a który zwyczaynie między *Tuluzą* i pireneyskiemi granicami przebywaiąc, związki między rewolucyonistami półwyspu ułatwia i często im pieniędzy dostarcza. Wszystko czyni nadzieję, że on będzie schwytany, co może już i nastąpiło. Zandarmowie z okolicy *Tarbes* napotkali przed kilką dniami człowieka, na pięknym koniu jadącego; pasport jego, który widzieć żądali, na imie *Mercana* był wydany. Ponieważ to imie u żandarmow podeyrzenie wzbudziło; gdyż opisanie osoby zdawało się im bydź niezgodnem, przeto kazali *Mercanowi* za sobą jechać. Zmieszany *Mercan* dawał im piękny zegarek, mantelzak swóy i 200 luidorów; ale naprożno: żandarmowie zaprowadzili *Mercana* do kommendanta. *Mercan* udał, że mu jego pasport 180 franków kosztuje. Wyznaje, że jest zbiegiem z 5 regimentu huzarów; ale półkownik nie chce się do niego przyznać. Do dalszych więc rozkazów został przytrzymany. Z trzech regimentów inżenierów, stojących w *Arras*, *Metz* i *Montpelier*, trzy kompanie miały odebrać rozkaz do marszu na granicę hiszpańską.

*Paryż dnia 9 listopada.*

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Wczora dał Król Jmć prywatne wysłuchanie Margrabiemu *d' Orvillere*, prezesowi zgromadzenia wybierczego departamentu *Sekwany* i *Marny*, a w południe pracował Monarcha z prezesem rady ministrów.

Dnia 4 b. m. doniesiono lekarzowi *Fradin* w *Poitiers* o przebaczeniu królewskiem. Miał on potém krótką mowę, która wszystkich obecnych rozrzewniła.

*Paryż dnia 12 listopada.*

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Wczora pracował Król z prezesem rady ministrów, Hrabią *Villele* i Hrabią *Corbière*, ministrem spraw wewnętrznych. Onegday Arcy biskup z *Sens*, i prezes zgromadzenia wybierczego departamentu *Corrège*, Hrabia *Alexis de Noailles*, mieli prywatną audyencyą u Monarchy.

Wczora do posła angielskiego przybył goniec z *Werony*, a inny został tamże wyprawiony. Wiadomości z miasta, gdzie się Kongres odbywa, dochodzą do d. 5 listopada. Vice-Hrabia *Montmorency* myśli opuścić *Weronę* między d. 12 a 15 b. m.

Jest już pewna wiadomość, iż Rejencya hiszpańska w *Urgelu* zawarła układ z P. *Ouvrard*, względem pożyczki 4 mil. piastrow. Dom *Rougemont de l' Ovemberg* ma sobie polecone przywiedzenie do skutku tey pożyczki, i wydał w tey mierze prospekt. Nikt jednak dotąd nie zgłosił się z ofiarowaniem pieniędzy na tę pożyczkę.

Od niejakiego czasu na ulicy *Fromentau* słychać w nocy podziemny szelest, tak właśnie, jak gdyby robiono w prasie drukarskiey, lub wybijano pieniądze. Niekiedy zdaje się, jakby tłuczono kamienie. Policya kazała przeyrzeć wiele piwnic, ale nic nie odkryto. Łatwo domyślać się można, iż ten szelest, i te środki przedsiębrane, dają mieszkańcom powod do rozlicznych rozmów i domysłów.

Listy z wysp Jońskich (pisze Dziennik *Gwiazda*), mające nayświeższą datę (niewiadomo jaką) któreśmy dziś odebrali, obeymują wiadomość, iż turcy przeszli znowu siłą przez *Termopile*, ruszyli ku *Atenom* i *Koryntowi*, grecy zaś cofnęli się za *Nicheltons*.

Prawie przez cały tydzień sąd policyi poprawczey trudni się sprawami o różne pisemka ulotne i artykuły umieszczane w dziennikach.

Ospa naturalna rozpościera się w *Paryżu*, i z tego powodu władze prefekturalne zaleciły rodzicom i naczelnikom instytutów młodzieży szczepienie ospy krowiey.

Xiążę *Talleyrand* powrócił do *Paryża*, i miał prywatną audyencyą u Króla.

Jednego dnia w przeciągu 4ch godzin wysłano ztąd do Anglii i Niderlandow 27 gońcow handlowych.

Jenerałowie *Picot*, *Curial*, *Pugel*, *Vence* i *Vasserot*, udali się do korpusu obserwacyynego, który, szczególniey pod *Bajonną*, codzienne odbywa obróty z ogniem. Przed kilką dniami kazano tameczney dywizyi wystąpić z bronią i tornistrami. Już myśleli żołnierze, iż mają przechodzić granicę hiszpańską; wołali: *Niech żyje Król!* i z ochotą chcieli się spotkać z nieprzyjacielem. Tymczasem konstytucyoniści hiszpańscy mają się za niezwyciężonych: gdy albowiem niedawno fregata francuzka stanęła pod *Barcelloną*, a kapitan pytał się, jakiby rząd był w tem mieście, odpowiedziano mu: *Ten, który zawsze i wiecznie w Hiszpanii istnieć będzie, to jest. rząd konstytucyyny.*

Założenie linii telegraficzney z *Paryża* do *Bajonny* zostanie przyśpieszone, i zamiast w 5ciu miesiącach, ma być ukończone we dwu.

Pan *Benjamin Constant* przewiduje wprawdzie swóy wyrok; broni się jednak póki może; appeluje znowu od wyroku sądu policyi poprawczey, i ciągle obstaje przy niewłaściwości sądu, w obu sprawach jego względem listu, pisanego do Pana *Mangin*, i do Pana *Carrère*. W ostatnim zapozwie, prezes sądu nazwał go byłym deputowanym. Deputowanemu *Kochlin* zagraża także podobny zapozew. O xiędzu *Pradt* nic nie słychać.

Goniec gabinetowy hiszpański przywiozł tuteyszemu posłowi hiszpańskiemu order złotego runa, przeznaczony dla Króla szwedzkiego. Poseł ten ma polecenie przesłać go posłowi będącemu w *Sztokolmie*, jenerałowi *Moreno*, który go odda Królowi szwedzkiemu.

Xiądz *d' Avaux*, nauczyciel *Ludwika XVII*, któremu Król okazywał szczególne łaski, dozwalając mu, tak jak ministrom, przystępu do swego gabinetu, umarł w 82gim roku życia.

## Turcya.

*Stambuł dnia 17 października.*

Wielka flota turecka przybyła w bardzo złym stanie do Dardanellow, z wyprawy przedsięwziętey do Morei. (*z Gaz. Warsz.*)

*Od granic tureckich, dnia 5 listopada.*

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Listy z okolic *Laryssy* pod d. 16 października donoszą, iż na początku tego miesiąca, *Churszyd* basza postawił 8000 albańczyków między *Zeitune* a *Platamone*, dla zasłonienia *Laryssy*. Lecz grecy układali się skrycie z dowódcą albańczyków, *Czeludynem* bejem, który się potym do nich przyłączył, i wydał im nawet swojego towarzysza broni, *Abasa*, beja *Prewezy*, który chciał bydź wiernym Porcie. Tym sposobem *Churszyd* basza, pozbawiony pomocy albańczyków, zostaje w przykrém położeniu. Miał już rozpocząć odwrót do *Bitoglii*. Z okolic *Arty* nadeszły także pomyślne dla grekow wiadomości. Xiążę *Maurokordato* usiłował od 6ciu tygodni skłonić tameczných albańczyków do odstrychnienia się od Porty. Listy pod 10 października donoszą, iż ważny ten zamysł przywiódł do skutku. Albańczykowie powstali już przeciwko baszy *Arty*, pobitemu dawniey przez Xięcia *Maurokordato*, zabrali jego se-

ny i rodzinę we *Vrione*, i nie chcą uznać synowca jego, którego baszą w *Berat* mianował. Basza zamknięty w *Arta*, i opasany przez albańczyków, proponował zawieszenie broni Xięciu *Maurokordato*.

Grecy zajęli *Kaneę*, stolicę wyspy Kandyi. Twierdza poddała się przez kapitulacyą, a osadę odesłano do *Smirny* na okrętach francuzkich. Dnia 25 października zawinęła do *Smirny* fregata francuzka z częścią tey osady. Zapewniają, iż wielu turków nie chce się oddalać z *Kanei*, lecz pragnie przyjąć wiarę chrześciańską, i tam pozostać. Zdobycie *Kanei*, jedney z twierdz naymocnieyszych, jest bardzo ważnym wypadkiem. Dowódca turecki w *Napoli di Romania*, chce się oddać na łaskę *Pietro* beja, Xięcia Maynotów. Z *Arty* odebrano wiadomość pod d. 19 października, iż *Odysseusz* pojednał się i połączył ze wszystkimi dowódcami tessalskimi, i stoi pod *Demago*, 7 mil od *Laryssy*.

---

TURCYA I PERSYA.

(z *Gaz. Warsz*) W gazecie *Times* czytamy następujące ważne objaśnienie zatargów między Xiążęciem Perskim następcą Szacha, i Portą Ottomańską: Baszowie prowincyi tureckiey *Erzerum*, uciemiężali pielgrzymów, kupców i podróżnych perskich. Xiąże perski, *Abbas Mirza*, wyprawiał często posłów do *Stambułu* ze skargami na takie postępowanie baszów. Obiecano rozpoznać zażalenia; i chociaż często zmieniano baszów w *Erzerum*, bezprawia przecież nie ustawały. Gdy młodzi persowie, którzy byli na naukach w Anglii, wracając do *Tabriz*, stanęli w *Stambule*, otrzymali od W. Sułtana i Wezyra jego pasporty, z uwolnieniem ich xiążek, narzędzi, słowem wszystkich sprzętów, od przeglądania i opłaty cła; lecz nie zważano na to w *Erzerum*, i nietylko rzeczy ich przetrząsano, ale nawet domagano się opłaty cła. Gdy znowu potém *Szach* perski dwie żony swoje w towarzystwie kilku dam krajowych wysłał na pielgrzymkę do *Mekki*, przeglądano podobnież ich rzeczy, a nawet je same nieprzyzwoicie obrażono. Xiąże wysłał *Akę Mustufę* do *Stambułu*, skarżąc się na tę zniewagę; lecz Basza zatrzymał go 4 miesiące w *Erzerum*; potém wyprawił na powrót do Persyi z obietnicą, iż tego nadal czynić nie będzie; czego jednak nie dotrzymał. Później były Basza Bagdadu *Sadyk*, został zamordowany przez następcę swego; syn *Sadyka* umknął do *Tabriz*, i prosił Xiążęcia Perskiego o pomoc woyskową przeciwko Baszy Bagdadu, dla pomszczenia się śmierci oyca. Odmówił tego Xiążę; obiecał jednak wyrobić mu u Porty zadosyć uczynienie, i tym celem wysłał jednego ze sług swoich z listem od siebie do Wielkiego Sułtana i z *Sadykiem* do *Stambułu*; Basza w *Erzerum* poymał obu, list Xiążęcia podarł na kawałki, kazał *Sadygowi* uciąć głowę, a sługę Xiążęcia odesłał na powrót do Persyi. Widząc Xiążę bezskuteczność swoich przełożeń, postanowił sam ukarać Baszę w *Erzerum*. Doniosł o tém Porcie Ottomańskiey, i w lecie roku 1821 posłał woysko do prowincyi tureckiey *Wan*, zamieszkaney przez chrześcian. Zdobyli Persowie miasto i warownią *Byzled*, na drodze z *Tabriz* do *Stambułu*. W ciągu zimy, *Kayem Makom*, chcąc wstrzymać dalsze kroki nieprzyjacielskie, wyprawił posła do Baszy *Erzerum*, radząc mu, aby się układał o pokóy z Xiążęciem. Wrócił poseł z wiadomością, iż pewna osoba ma się udać tym célem do Persyi. Po upłynieniu 4 miesięcy, w ciągu których *Kayem Makom* skłonił Xiążęcia do tymczasowego zaniechania kroków nieprzyjacielskich, nadeszła wiadomość, iż w *Erzerum* zbiera się 10,000 woyska, i że tam czynią przysposobienia do dalszey woyny. W tymże czasie, *Hosien Khan*, Sindar czyli Wielkorządca Szacha w *Erywanie*, stolicy Armenii, doniósł, iż Turcy myślą napastować tę część kraju; dla czego prosił Xiążęcia o użycie środków dla zabezpieczenia granic i odcięcia turków od Armenii. Rozkazał więc Xiążę Syndarowi, aby ruszył z *Erywanu* i uderzył na woysko tureckie, ciągnące z *Erzerum*. Syndar nie tylko tak uczynił, lecz oraz zajął pograniczne miasto tureckie *Korse*, którego jednak warownie zostają jeszcze w mocy turków.

---

*1. Niżey podpisany nabywając dziedzicznie dom po JJPP. Grudzińskich na ulicy Bakszta pod Nrem 84 położony, część summy umowioney samym aktorkom, jako to: WPP. Tekli z Grudzińskich Kostrowey, Urszuli z Grudzińskich Jakutowiczowey, oraz dalszym współsukcessorkom opłaciłem, i obowiązany jestem wypłacić wedle umowy w dniu 23 kwietnia następnego 1823 roku. Jeśliby zatem ktokolwiek miał jakie do pomienionego domu pretensye, raczy przed terminem do mnie niżey podpisanego w tymże samym domie mieszkającego odezwać się.*

*Iwon Węcławowicz Szambelan b. D. P.*

*Wolno drukować. Józef Krzyżanowski P.B.M.W.*

---

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż Borysowskiego mieszczanina żyda Arona Barszaja, dla uzyskania Skarbowey należności na Kommissionierze Połubińskim leżącey się, 1061 rubli, będzie się przedawać połowa drewnianego domu i drugi nie wielki dom, ocenione: pierwszy 607 rubli 25 kop. a ostatni 168 rubli, będące w mieście Borysowie; azatém życzący kupić takowe domy, zechcą jawić się do tego Rządu na terminy: pierwszy 22, drugi 23 następującego grudnia, a trzeci ostateczny od dnia wydrukowania w publicznych Sanktpetersburskich albo Moskiewskich Gazetach, gdzie poźniey nastąpi, we trzy miesiące. Opisanie tych domów i warunki na targi, okazane będą życzącym, za ich przybyciem do Rządu Nowembra 9 dnia 1822 roku.

Za Sekretarza Expedytor Sułkowski.

---

*P o z e w.*

*3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.*

*Ur. JXiędzu Pawłowi Ważyńskiemu lub jego sukcessorom pozew przed Sąd Ziem. Ptu Wileńskiego na roki 8browe, z powództwa Ur. Kazimierza Niemiry odstawnego Por. woysk Ross. który obżał. pozywa o to: gdy w procederze za Remissą Sądu Głów. Departamentu 2go w Sądzie Ziem. Wileńskim, między żałcym w stopniu swey matki Barbary Niemirowey a Ur. Sędzią Ziem. Wiley. Franciszkiem Aramowiczem i dalszemi osobami, jako fundusz X. Ważyńskiego utrzymującemi, rozpoczętym, wywiązała się potrzeba adcytacyi X. Ważyńskiego, i ta, przez dekret dyllacyyny w roku teraźnieyszym 1822 mca 9bra 6 dnia zapadły, uznaną została, uzupełniając zatém żał wyrok, pozywa urodzonego X. Ważyńskiego lub jego sukcessorow do assystencyi procederowi w Sądzie Ziem. Wileń. rozpoczętemu, do zasądzenia summy zł. pol. 3,000 cum alterotanto, skutkiem dekretu Ziem. Wileńskiego pod rokiem 1793 listopada dnia 6 otrzymanego, do wskazania satysfakcyi z summy u obżał. Aramowicza będącey, do zwrótu expensów prawnych. S. M. Z.*

*Roku 1822 mca 9bra 11 dnia Woźny świadczę iż kopiją takowego pozwu z oryginałem zgodną w sprawie Ur. Kazimierza Niemiry odstaw. Porucz. woysk Ross. po Ur. Xiędzu Pawła Ważyńskiego lub jego sukcessorow, jako niewiadomych z zamieszkania do drzwi sądowych przybiłem i o terminie stawania przed Sądem Ziem. Wileńskim zawiadomiłem, oraz do gazety Kur. Lit. zamieściłem. Woźny Sądu Ziemskiego Ptu W. Antoni Siewruk.*

*Roku 1822 mca listopada 11 dnia, przed aktami Ziem. powiatu Wileń. stawając obecnie Woźny wyż wyrażony takową rellacyą zeznał. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent.*

*Takowy pozew Redakcya może umieścić do gazety Kur. Litew. poświadczam Michał Sawicki Presyd. Ziem. Ptu Wileń.*

---

*Wolno drukować V. N. Golański Cal. Kom. Cens. — w Wilnie w Drukarni Bedekaya.*

# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 140.

## *Wilno dnia 22 Listopada Roku 1822 v. s.*

*Oświadczenie.*

*1. Uwiadamiają WW. JPaństwo Piotr i Scholastyka Zackiewiczowie b. Chorą. w. Pol. iż zawarli z JJWW. Assyją Jenerałową woysk Ross. matką, jey opieką i dorosłymi jey synami Jakubem i Abrahamem Ułanami, dokument administracyyny o Starostwo Mejeryszki w Pcie Trockim położone, w r. 1816 apryla 23 spisany, i mocą tego dokumentu w swojey administracyi Mejeryszki trzymając to Starostwo emfiteutycznym prawem do JWW. Ułanow należące, zatwierdzeni kilkakrotnie na possesyi, mimo regularną i ciągłą wypłatę kanonu administracyynego do rąk JW. Ułanowey, zmuszeni byli zaległe od r. 1810 opłacić podatki i zaległych rekrutów zdawać, na co kwity mają, oraz dla upadającego gospodarstwa za wyraźnym pozwoleniem JW. Ułanowey znaczną na budowlę wydać musieli summę, która poźniey obliczoną i zatwierdzoną została, jako też musieli pilnować sądow Granicznych przez sąsiadów wyprowadzonych, i na ten przedmiot wydatki czynili, a nareście w roku 1822 apryla 23 niewybrawszy dawnieyszey swojey należności, uzyskując potwierdzenie administracyi na dalsze 3 lata, dali rękodaynie summę r. s. 122 na conto dalszych kanonow, a po tém wszystkim przeciw opisom z JWW. Ułanami poczynionych, zapewniających dopóty administracyą Mejeryszek, dopóki summy wyłożone wybranemi niezostaną, po uczynionym usiewie jarzynnym własnym i znacznym nadsiewie żytnim, wygnanemi z administacyi nieprawnie zostali, więc o tę rzecz rozpoczęli process w Ziemstwie Trockiem i dekret kontumacyyny na JW. Ułanach otrzymali, i mają słuszną obawę, aby JW. Ułanowie na zwłokę satysfakcyi nie weszli w jakie z kim układy, dla tego odwołując się do oświadczenia w Ziemstwie Trockim zaniesionego, ogłaszają i ostrzegają powszechność, aby nikt z JW. Ułanową nie wchodził w żadne o Starostwo Mejeryszki układy, gdyż prawo W. Zackiewiczow wynikłe z opłaty skarbowego podatku, wydatków fundi, oraz rękodayney na konto kanonu Starostwa opłaty, i summa ogolnie r. 2,266 kop. 80 z tego wypada, jest pierwsze nad wszystkie prawa, i żadna umowa poźnieysza przeszkadzać niebędzie mogła uzyskaniu takowey należności. Roku 1822 gbra 20 dnia.*

*Piotr Zackiewicz Chor. b. woysk Pol.*

*Roku 1822 gbra 20. Wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Aloizy Jasieński.*

---

*1. Excerpt z Protokulu Potocznego Sądu Ziem. Ptu Mińskiego w dacie poniżey wyrażającey się zapisanego oświadczenia pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu w tymże roku i miesiąca dnia stronie rekwirującey jest wydan.*

*Roku 1822 mca oktobra 4 dnia. Na urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Ptu Mińsk., oświadczenie imieniem szlachetnego Felicyana Kalinowskiego b. Burmistrza Miasta Guberskiego Mińska, przeciwko UUr. Tadeuszowi i Agacie z Kalinowskich Bilwinom Rotmistrzom Grodzieńskim i z nimiż w nieprawne układy o własność do oświadczającego się należną, wchodzącym, jakoto: Józefowi Kozłowskiemu, Mikołajowi Krajewskiemu, Janowi Mikłaszewskiemu, Felicyanowi Kaplińskiemu i dalszym zapisuje się w rzeczy takowey. Nieżyjący dziś Michał Kalinowski brat rodzony oświadczającego się, część na siebie przychodzącą majątku po rodzicach pozostałego, wybywszy obżałowanym Bilwinom, o kassatę takowey wyprzedaży jako podstępnie dokonaney rozwinął proceder, w ciąku onego pod datą 1810 roku decembra 19 dnia w Sądzie Głównym Mińskim 2go Departamentu poprzez wyższe nabycie części tegoż Michała Kalinowskiego przez obżałowanych Bilwinow, zniszczemniającej, zakreczył dekret Ukazem Rządzącego Senatu zaaprobowany, z warunkiem, iż UUr. Bilwinowie potąd przy possesyi części Michała Kalinowskiego zostawać mają, aż sądzone wzmiankowanym dekretem, i poźnieyszemi rezolucyami Sądu Głównego dla rzeczonych Bilwinow zregognoskowane pieniądze w zupełności zostaną opłacone. Takowey opłaty niebędąc w stanie dościć i oney niedopełniwszy nieraz pomieniony Michał Kalinowski bezpotomnie dni życia zakończył; pozostałego po nim funduszu jako po swym bracie, drogą naturalnego krwi spadku oświadczający się sam jeden będąc sukcessorem i przez opłatę pieniędzy część zeszłego Michała Kalinowskiego z pod opisaney dzierżawy UUr. Bilwinow wywolnić mając prawo, gdy tego aż dotąd dościć, narażony przez obżałowanych na straty i wydatki procederowe, oraz znaczne od ich mając należności z dzierżawy części Michała Kalinowskiego pozbawiony jest ze sposobu. Z tego przeto korzystając obżałowani funduszem przez się zadzierżawionym i w possesyi ich potąd tylko zostawać mogącym, aż oświadczający się nie złożą pieniędzy, rezolucyami Sądu Głównego Mińskiego przysądzonych, aż Bilwinowie tąż częścią po Michale Kalinowskim do samojednego oświadczającego się należną frymarcząc, nie tylko oną przez zdezolowanie folwarku Kalinowa i karczmy przy tym folwarku byłey, oraz przez wyrąbanie lasu zupełnie zniszczyli, za co wszystko zabonifikować, i z użytkow stosownie do rezolucyow nieraz rzeczonego Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu zdać kalkulacyą żał. zostaje w obowiązku, lecz nadto na tęż część zeszłego Michała Kalinowskiego (jak wieść żałującego dochodzi) różnym osobom nienależnie powydawali prawa, a z dalszymi tranzakcye wieczyste stanowić mają zamiar. Przeciwko więc temu czyniąc oświadczenie, żałujący widzi się w obowiązku zawiadomić, kogoby to interessować mogło, iż UUr. Bilwinowie żadnego nieruchomego funduszu nieposiadają, a tylko podług powyższego zjaśnienia będąc tymczasowymi dzierżawcami schedy po nieżyjącym Michale Kalinowskim do oświadczającego się przynależney i z oney przychodzące intraty żałującemu powrócić obowiązani, w żadne układy o całość lub też część takowey schedy z nikim wchodzić ani tranzaktow wieczników wolnych stanowić nie mają mocy, i jeśliby kto jaką z UUr. Bilwinami zawarł umowę, że ta jest nieważną jak równie przez ich dane prawo wieczyste arendowne 1822 augusta 27 dnia do akt Ziem Mińskiego Ptu wprowadzone i zaonem pod datą 1 septembra tegoż 1822 roku czyniona na rzecz Józefa Kozłowskiego do dwóch morgow ziemi przy lesie JW. Chmary Marszałka i Klinka gruntu od morgu jednego przy Berkowey Jurichimowey Bumissyi położonych intromissya jako bez wiedzy i zezwolenia mnie aktora nastałe tranzakta, żadnego waloru nie mają czyniąc ostrzeżenie iżby nikt z nieraz wzmiankowanymi UUr Tadeuszem i Agatą z Kalinowskich Bilwinami Rotm. w żadne układy o własność żał. nie wchodził, i niezawierał dokumentow, niniejsze oświadczenie w aktach Ziem Mińsk. Ptu zapisując własnoręcznie podpisuję. U tego oświadczenia podpis takowy: Felicyan Kalinowski Bur. Miasta Miń.*

*O zgodności z Protokułem poświadczam Leonard Bartoszewicz Z. P. Miń. Regent.*

*Roku 1822 mca 8bra 23 dnia. Takowe oświadczenie wolno w Gazetach Kur. Lit. umieścić Pisarz Ziem. Ptu. Miń. Tomasz Zolądź.*

---

*Pozew.*

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew Urodzonym Adamowi Szukszcie Sędziemu Grodz. Telszew., Tadeuszowi i Anieli z Milmontów Suchodolskim, Angieli Szukszcinie Chorążyney ptu Telszew., Tomaszowi i Ewie Tyszkiewiczom b. Sęstwu Ziem. Rossień., Michałowi i Antoniemu Styrpeykom Sędzicom Grodzkim Szawelskim, i dalszemu ich rodzeństwu, Michałowi i Angieli Bondzkiewiczom Kapitanom b. woysk polskich, Marciannie matce, Franciszkowi synowi, Baykowskim Porucz., Karolowi b. Sędziemu

Grodzkiemu Rossień. i Tadeuszowi Rotmistrzowi, Marcinowskim, Janowi Mańkowskiemu Rotmistrzowi, Wincentemu Rymgayłowi, Kazimierzowi Fracuzowiczowi b Sędziemu Granicz. Szawel., Franciszkowi Jazdowskiemu b. Sędziemu Granicz. Szawels., Aloizemu i żonie jego z Gobiattów Ostrowskim b. Sędzom Grodz. Telszew., Benedyktowi i żonie jego z Tomaszewskich Marchelewiczom Porucz. woysk polskich, Stanisławowi Rodowiczowi Pisarzowi Ziem. Szawel., Romualdowi Kondratowi b. Sędziemu granicz. Rosieńskiemu, Ignacemu Szypiłłowi, Antoniemu Micewiczowi b. Marszałkowi Rossieńskiemu, Janowi Kamińskiemu, Tadeuszowi i Urszuli Hubarewiczom Chorążym, Jerzemu Daynowskiemu, Szymelowi Owsiejowiczowi, Antoniemu Szczepowiczowi, Andrzejowi i Jerzemu Bobolickim, Aloizemu Dowsinowi, Szepszelowi Abramowiczowi, Janowi Bohdanowiczowi Sędziemu Ziem. Rossień. Józefowi Bitowtowi Porucz., Chaimowi Jankielowiczowi, Orelowi Hirszowiczowi, Jerzemu i żonie jego Rabcewiczom Komornikom Granicznym i dalszym jakby wierzycielom, UUr. Józefowi Pawłowiczowi b. Sędziemu Ziem. Upit., Stanisławowi Wieliczkowi b. Sędziemu Ziem. Wiłkomierskiemu, i Felixowi Kossakowskiemu b. Sędziemu Grodzkiemu Kowień., jako arbitralnym Exdywizorom, przed Sąd Głów. Litewsko-Wileński 2go Depart., z powództwa Ur. Wincentego Iwanowicza b. Vice Marszałka ptu Rossień., w referencyi, do oświadczeń, protestacyów, dekretu Sądu Głównego Wileńskiego, i ostatecznego po obżałowanych urzędników przed tenże Sąd Główny, loco peragendae executionis et novo emerigenti wyniesionego zapozwu, a w szczególności o to: iż lubo Sąd Główny Litewsko-Wileński 2go Departamentu roku 1816 mca marca dnia naznaczył był exdywizyą majątku żałłgo, gdy jednak to uczynił, mianowicie z powodu, że kredytorowie Urodzeni Tyszkiewicz i Römer, dla zaszłych już na majątku żałującego tradycyów, UUr. Przeciszewskich i Ciwunowey Iwanowiczowey, uzyskanych z żałującym dekretów wyexekwować niemogli, więc następnie gdy nietylko ci wszyscy, którzy do zyskania pomienioney Remmissy powodem stali się, ale i dalsi realni żałującego kredytorowie pouspakajani zostali (jako się to okaże na Sądzie z kwietacyów) determinowana na Exdywizyą Remmissa, sama przez się ustała, a mającym do żałującego pretensye, otwartą była droga podług praw zwyczayna. mimo wszakże to, dezygnowani tą Remmissą Urzędnicy, gdy z niezwyczayną natarczywością usiłowali w roku 1817 rozwinąć na majątku żałującego konkurs, żałujący tak Urzędników, jako też dopomagających, natenczas ich zamiarom pretensorów, dla cofnienia ustałey Remmissy, a otwarcia każdemu zwykłey prawney drogi, zapozwał był przed Sąd Główny Wileński, lecz za przypadnieniem sprawy roku 1818 maja 2, obżałowani Urzędnicy i dalsi pretensorowie, jako pretensyi słusznych nie mający, nie stanąwszy, dali się kondemnować, a z stawającym jednym tylko Urodz. Wincentym Jatowtem, zakroczył oczywisty dekret, przez który Sąd Główny Litewsko-Wileński, obowiązując żałującego do zapłacenia Jatowtowi przyznaney summy za obligami, w terminie 19 marca 1819 roku, przy aktach Grodz. Rossieńskich sub paenis, a po niezapłaceniu mieszcząc warunek poszukiwania ze wszelkiego majątku, jako już el berowanego, mimo naznaczoną exdywizyą, tym samym, że ta exystować przestała, jasno dał wiedzieć; na tym fundamencie naypewnieyszym wątpić nie mogąc żałujący, że Urzędnicy zgasłey exdywizyi stawszy się stroną i będąc okryci w Sądzie Głównym kondemnatą, bez jey podniesienia i bez rozwiązania, jeżeli na milijonowym swobodnym majątku, bez istotnych na nim długów ma exystować exdywizya, popierać zamiary swoje przestaną, był bezpiecznym, a niemając interessu prześladowania obżałowanych, konwikcyi dalszey w Sądzie Głów. nieprzewodził, ale tym czasem przychodzących, do siebie kredytorów słusznych, nie tylko bez exdywizyi, ale nawet bez wszelkiego Sądu dobrowolnie uspakajał; jako się okażą na to kwietacye; mimo to wszystko nad wszelkie spodziewanie, gwałtownie i niezwyczaynie ciż sami okryci Sądu Głównego kondemnatą urzędnicy, dobrawszy w pomoc obżał. i dalszych wielu, o których żałujący naprędce nawet dowiedzieć się nie mógł, niby kredytorów żałującego, a w rzeczy ad hoc casum tylko pozmyślanych napastnych pretensorów, roku teraznieyszego 1822 w miesiącu przeszłym oktobrze uformowawszy jakiś niby to akt, urzędową magistraturę, wśród ciągłych żałującego na takowy gwałt protestacyi, dokonali praktykę niesłychaną, będąc sami stronami, bez sądu i dekretu żałującego dellatora z majątku wygnali, tenże majątek między obżałowanych, jak dochodzi wiadomość żałującego, sposobem lokacyi za pretensye niesłuszne i niebyłe, a do celu tego tylko praktycznego rozbioru pozmyślane, niektórym nawet ewikcyi do odpowiedzi niemającym, porozdawali; tak więc rzadkim i podobno dotąd niepraktykowanym jeszcze sposobem, wyzuty nagle z dostatniey sytuacyi i wygnany z domu żałujący delator, gdy po obżałowanych urzędników zaraz przed Sąd Główny in ordine rozpoczętego procederu uczynił zapozwy, obżałowanych WW. mniemanych pretensorów, jako sobie niewiadomych, niemógł razem pozwać i dopiero o wszystkich tych, których do pokrzywdzenia żałującego, mimo wiedzę żałującego potworzono, wiedzieć niemogąc, pozywa ogólnie wszystkich, o jednoczasową rozprawę i o podniesienie zaocznego i praktycznego dzieła, obżałowanych Józefa Pawłowicza Sędz. Ziem. Upitsk., Stanisława Wieliczki Sędz. Ziem. Wiłkom., i Felixa Kossakowskiego Sędz. Grodz. Kowień., którzy zostając pod kondemnatą, mimo dekret Sądu Głównego Wileń., roku 1818 maja 2, przeciwko wszelkiemu prawu dokonali gwałt żałującemu, przewodząc w majątku jego juryzdykcyą, przez samże Sąd Główny cofnioną, o nakaz niezwłócznego powrótu żałującemu majątku całkowitego, a z obżałowanymi czy to jednego Sądu na rozpoznanie pretensyi determinowania, czy też ad forum fori odesłania z warunkiem inkwitacyi, o solarya jeżeli jakie na tę praktyczną exdywizyą poniesli po repetycyą do urzędników odesłanie, a żałującego nie tylko wolnym bydź od tego wydatku ogłoszenia, ale owszem wskazania na obłch powrótu wydatkow i szkód, jakie z gwałtownego rozbioru majątku żałującego dowiedzionemi będą, na pewność zaś tego, nałożenia zaprzeczenia na wszystkie fundusze, tak obżałowanych Urzędników Pawłowicza, Wieliczki, i Kossakowskiego, jako też i na tych wszystkich urojonych pretensorów, którzy do rozbioru gwałtownego majątku żałującego przyłożyli się, oraz tego wszystkiego, co przez sprawę na stronę żałującego potrzebnym bydź się okaże, niemniey expensow prawnych decydowania. z wolną poprawą. Pisan 1822 9bra 16 dnia.

Roku 1822 mca 9bra 18 dnia. Woźny świadczę iż tego Pozwu kopii dwie jako to: 1mo W. Adamowi Szukście Sędz. Grodz. Telszew. oczewisto do rąk w mieście Wilnie, 2gą zaś kopiją JWW. WW. JPanom Tadeuszowi i Anieli z Milmontow Suchodolskim, Anieli Szukście, Tomaszowi i Ewie Tyszkiewiczom, Michałowi i Antoniemu Styrpeykom, oraz ich dalszemu rodzeństwu, Michałowi i Anieli Bądzkiewiczom, Marcyannie matce, Franciszkowi synowi Baykowskim, Karolowi i Tadeuszowi Marcinowskim, Janowi Mańkowskiemu, Wincentemu Rymgayłowi, Kazimierzowi Francuzewiczowi, Franciszkowi Jazdowskiemu, Aloizemu i żonie jego z Gabiattow Ostrowskim, Benedyktowi i żonie jego z Tomaszewskich Merchelewiczom, Stanisławowi Rodowiczowi, Romualdowi Kondratowi, Ignacemu Szypiłowi, Antoniemu Micewiczowi b. Marszał., Janowi Kamińskiemu, Tadeuszowi i Urszuli Hubarewiczym, Jerzemu Daynowskiemu, Szymelowi Owsiejewiczowi, Antoniemu Szczepowiczowi, Abramowiczowi, Janowi Bohdanowiczowi, Józefowi Bitowtowi, Chaimowi Jankielowiczowi, Orelowi Hirszowiczowi, Jerzemu i żonie jego Rapcewiczom Komor. i dalszym jakoby wierzycielom, oraz Józefowi Pawłowiczowi b. Sędziemu Ziem. Upit., Stanisławowi Wieliczkowi b. Sędz. Grodz. Wiłkom. i Felixowi Kossakowskiemu b. Sędz.

Grodz. Kowień. jako arbitralnym Exdywizorom do drzwi Sądowych Gł. Lit. Wileń. Sądu 2go Depar. przybiłem, a obie kopie na dniu powyższym z intancyi JW. Wincentego Iwanowicza b. Marszałka Ptu Rosień. podawszy i przybiwszy, o rozprawie rychley przed Sądem Gł. Lit. Wileń. 2go Depar. zapowiedziałem.

Józef Sipowicz Woźny Ptu Wileń.

Roku 1822 mca listopada 18 d. przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Woźny wyżey wyrażony, takowy pozew zeznał, i na to się w protokule własno ręcznie podpisał. Przyjąłem Jan Zieńkowicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1822 gbra 20 dnia, wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Aloizy Jasieński.

---

1. *Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majętności Wieżkach Powiecie Prużańskim Gubernii Lit. Grodzieńskiey kompletem zebrany, z mocy dekretow remissyynych Sądu Głównego 2go Departamentu teyże Gubernii w sprawie JW. Jozefiny z Butrymowiczow Ordowey Marszałkowey Kobryńskiey, jey potomstwa i Opiekunów, z JWW. i WW. kredytorami do teyże JW. Marszałkowey i zeszłego jey męża Michała Ordy mającemi pretensye summowne, już rekognoskowane i rekognoskować się powinne, po załatwieniu prawnych pierwiastkowych czynności, termin ostateczny do rosprawy dnia 5 maja następnego 1823 roku zakreślił. Przeto ażeby interessowane strony łatwieyszą powzięły o tym wiadomość, podać ninieyszą urzędową awizacyą do Gazet Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego umieszczenia postanowił. W majętności Wieżkach 1822 r. mca gbra 16 dnia. Jan Sylwestrowicz Exdywizor. Faustyn Witwicki Exdywizor. Paweł Rószczyc Exdywizor. Jan Makowski Regent Exdywizor.*

---

1. *Potrzebnym jest domowy guwerner dla uczenia dzieci pewnego urzędnika, mającego swe pomieszkanie w Mińskiey Gubernii w fortecy Bobruyskiey, którego jest życzeniem ażeby takowy guwerner mógł dawać nauki zwyczayne i właściwe dobremu wychowaniu dzieci i te wszystkie w dyalekcie niemieckim. Żądający więc przyjąć na siebie ten obowiązek zechcą się udać do JW. Lunda Członka Komisyi Wileń. Kom. Depo, mieszkającega za Zielonym mostem w klasztorze ś. Rafała, z którym mogą się umówić o szczegółach w tem przedmiocie.*

---

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski dwóma dekretami Remissyynemi Ziemskiemi Ptu Słuckiego, jednym w roku 1801 mca februaryi 14 dnia, drugim w roku 1822 mca januaryi 17 dnia, ogłoszonymi, wyznaczony ad fundum folwarku Korzeniewszczyzny w Minskiey Guberńii, w Powiecie Słuckim sytuowanego, dziedzictwa zeszłego Hieronima Miternowskiego, przybywszy, czynność swoją dnia 10 mca augusta biegącego 1822 roku rozpoczął, poczem possesyą zastawną folwarku Korzeniewszczyzny W. Antoniemu Kłoczkowskiemu Rotm., aż do ukończenia ostatecznego dzieła Sądu Exdywizorskiego zatwierdził, komportacyą ogólną różnych inskrypcyow, obligow, tranzaktow, pretensyy do massy majątku zeszłego Hieronima Miternowskiego, wywieść zdolnych, tak po stawających, jako też i nie stawających kredytorach i pretensorach, ku złożeniu w kancellaryi Sądu Exdywizorskiego w dniu 27 mca apryla następnego 1823 roku; a za niezjechaniem się w tém czasie takowego Sądu, tedy w dniu pierwszym z obwieszczenia wypadającym, zadecydował. Persystencyą do oczewistego wyroku, oraz wolność mówienia o jurament circa principale na realności oney zastrzegł, Komornika do wymiaru, i zrobienia potrzebney inwentacyi, wyznaczył, niemniey wszelkie dalsze stron spory, na Sąd pierwszo-zjazdowy przyniesione, i onemu właściwe, zrezelwowawszy; termin powtórnego zjazdu Sądu taxatorsko-exdywizorskiego w dniu 27 mca apryla przyszłego 1823 roku determinował, na jakowy to czas, ażeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie zeszłego Hieronima Miternowskiego, z dowodami swych pretensyow, sami przez się, lub przez swych plenipotentów prawnie ku temu umocowanych, jawili się, komportacyą złożyli, i niewiadomością nie osłaniali się, sub rei amissione w skutek Remissy obowiązując; w tém celu niniejszą awizacyą, dla trzykrotnego oney w gazecie Kuryera Lit. umieszczenia, do Redakcyi przesyła. Dat 1822 mca 8bra 10 dnia. M. Czarnocki S. P. Ziem. Exdyw. P. Mogilnicki Prezyd. Benedykt Bołtuć Pisarz Ziem. Exd.

---

*Pozew.*

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Ur. Annie z Mełnińskich matce, Felixowi synowi, Szambelanowey i Szambelanicowi Dworu Polskiego, Nartowskim prawnym sukcessorom zeszłego Antoniego Mełnińskiego, Maryannie primo voto Skarżyńskiey ad praesens Zawadzkiey nieprawnie wdzierającey się do stopnia sukcessyi, Ignacemu, Antoniemu synom Zakaszewskim, Tekli Kozierackiey, Apolonii Dąbrowskiey, córkom sukcessorow Maryanny Zakaszewskiey, Mikołajowi Mikołajowiczowi i Annie Gibertowskim, oraz ich siestrze Katarzynie z Gibertowskich Gramzdorfowey tytułującym się sukcessorom Wiktoryi Gibertowskiey, Antoniemu Mełnińskiemu Chor. woysk Polskich, Maurycemu i Annie z Chłopickich Prozorom Generał. woysk Polskich, utrzymującym fundusz summowy, i dalszy wszelki; pozew przed Sąd Ziemski Ptu Kowieńskiego na kadencyą dopiéro sądzącą się śto Michalską lub po niey na następną, z powództwa Ur. Adama Kozakowskiego Prezesa Sądu Ziem. Ptu Kowień. w rzeczy następney: Po śmierci Maryanny z Mełnińskich Rodziewiczowey Łowczyny Ptu Kowień. w roku 1785 marca 30 zaszłey, cały stopień sukcessyi wedle Ukazu czyli dekretu Rządzącego Senatu w roku 1810 augusta 5 z różnych cessyow, nabyciow, konwencyow, przeszedł do dwóch braci rodzonych, Raymunda Kapitana, Mateusza Porucznika woysk Polskich Mełnińskich, przez których w roku 1819 za Ukazami Sądu Głównego i Rządu Guberskiego Gubernii Wileńskiey, polecono Sądowi Ziem. Kowień. Ukaz Rządzącego Senatu doprowadzić do exekucyi, i ułatwiwszy spory między sukcessorami, wręczyć temu, kto pokaże się bydź aktualnym aktorem. Po zapadłym dekrecie w Sądzie Ziem. Kowień. w roku 1819 8bra 4, kiedy wzajemna ufność między braćmi, przez osoby nieprzyjazne zerwana została, a Raymund osiągnąwszy część znaczną majątku ziemskiego, od uczesnictwa brata Mateusza usunąć usiłował, wówczas przez Mateusza Mełnińskiego wniesiona została skarga, na którą Departament przy rozbiorze dzieła z powodu nierozebrania skargi, w pierwszey instancyi, a gdzie dla wzajemney ufności bracia łącznie wspólności doprowadzając, jeden Raymund w imieniu własnym i brata poszukiwał, nie mogąc oną co do wspólnictwa zdecydować, zebrawszy massę majątku podał pod opiekę dworzańską Kowieńską nim bracia o wspólnictwo cały sukcessyi nie rozprawią się, przeznaczając akta kalkulacyi, weryfikacyi i wszelkiey dyzolacyi, strat i rozkładek w zniszczeniu majątków, jako też puszczy, oraz odkrycia tego wszystkiego, co jeszcze przez proceder wykazanym nie zostało, z UUr. Prozorami, po czym gdy śmierć Raymunda Kapitana spor o Cessye nie tylo ułatwiła, lecz cały stopień sukcessyi na osobę Mateusza Mełwińskiego przeniosła, a jaki całkowity stopień sukcessyi prawem przedażnym 1822 mca februaryi 28 dnia na osobę żałłgo wyrzekł się, w celu zatem wydobycia zpod opieki Dworzańskiey idzie żałujący do Sądu z prośbą, nayprzód o aprobatę wszelkich cessyow, konwencyow, praw przez róż-

nych osób powydawanych, a tym samym usunięcia nieprawnych i napastnych pretensyow, o uznanie amissyi oraz dawności 10letniey, Ukazami 1807 i 1815 zakreśloneml, oraz dekretem Ziem. i Ukazami Departamentu, tak w ogólności, a szczególnie sukcessorem Wiktoryi Gibertowskiey, po czym uznania natychmiast inekwitacyi do części ziemney i summy u Urodz. Prozorow będącey, jako po załatwieniu kwestyi między braćmi śmiercią Raymunda, o uznanie aktow kalkulacyi, weryfikacyi, inkwizycyi oraz dyzolacyi majątku dziedzicznego wsi Ibiow i części w Wijukach Wijukilach, okolicy Ibiow, oraz dezolacyi puszczy, chat sadzibnych, niemniey rozpędzenie ludzi poddanych, skazkowych, wedle skazki 1795, niemniey wykrycia utraty majątku ruchomego, jaki się przez dowod odkryć może, i to decydowania etiam pod niestanność wszystkich lub kilku pozwanych, a to celem zmassowania massy, na skutek Sądu Głównego Wileńskiego Ukazow, a tego wszystkiego co się z tych aktow wykryć może, mocą Ukazu Departamentu 2go Sądu Głównego Wileńskiego w roku 1819 maja 22, sądzenia na obżałowanych Prozorach, uznania rękojemstwa na kim z rzeczy i słuszności wypadnie, i tego wszystkiego oparcia na majątku onych wszelkim, tak Rowayniach jako też dalszym, usunięcia jakie mogą bydź nieprawne i zmówne na zamitręzenie sątysfakcyi opisy, tradycye i tym podobne ciężary.

Roku 1822 miesiąca nowembra 11 dnia. Woźny świadczę, iż kopie zgodne z autentykiem co do słowa, z powództwa JW. Adama Kosakowskiego Prezesa Ziem Ptu Kowień. pierwszą JWW. Maurycemu i Annie z Chłopickich Prozorom Generałowiczom oczewisto w majątku Romayniach, drugą WW. JPP. Annie z Mełnińskich matce, Felixowi synowi Szambelanowey i Szambelanicowi dworu Polskiego, Nartowskim, Maryannie primo voto Skarżyńskiey ad praesens Zawadzkiey, Ignacemu i Antoniemu synom Zakaszewskim, Tekli Kozierackiey, Apolonii Dąbrowskiey, córkom sukcessorom Maryanny Zakaszewskiey, Mikołajowi Mikołajewiczowi i Annie Gibertowskim, oraz ich siostrze Katarzynie z Gibertowskich Gramzdorfowey, tytułującym się sukcessorom, Wiktoryi Gibertowskiey w majątku Wijukach podałem, trzecią W. Antoniemu Mełnińskiemu Chorążemu woysk Polskich, oczewisto w Mieście Kownie popodawałem i o stawaniu przed Sądem Ziemskim Kowieńskim na kadencyą dopiero święto Michalską sądzącą się, oznaymiłem i opowiedziałem. Adam Zawadzki Woźny Elekcyyny Ptu Kowień.

Roku 1822 miesiąca nowembra 11 dnia przed Aktami Ziemskiemi Powiatu Kowieńskiego naydując się osobiscie Woźny takowy kwit swóy rellacyyny podanego pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem Kazimierz Tubielewicz Regent Ziemski Ptu Kowień.

Takowy pozew wolno drukować. Stanisław Gieysztor Sędzia Ziem. Kowień.

---

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dom murowany dwópiętrowy szlachcica Antoniego Grzymayły, leżący w Mieście Wilnie na Wileńskiey Ulicy pod N. 702 na placu, należącym do Sekretarza Gubernialnego Ignacego Tomaszewskiego; oceniony z będącym przy nim fruktowym ogrodem 11,739 rub. 74 kop. assygnacyami, naznaczony na przedaż z publicznych targow, na uzyskanie należących od tego Grzymayły pieniędzy, za trzymanie przez niego podług kontraktu Zielonego Mostu 1766 rub. 43 kop. srebrem, za przekazem wileńskiego obywatela Grzybowskiego na rzecz szpitalow i ubogich pod wiedzą Wileńskiey Izby Powszechney Opieki zostających, 300 czer. zł. i 52 rubli srebrem, należących od tegoż Grzymayły Kommisionierowi 12tey klassy Stratanowiczowi 355 rub. srebrem, wzięte przez niego na zaspokojenie Skarbowey od niego należności, i do massy Xiążąt Radziwiłłow poziemnego czynszu 6,159 zł.; a zatem i dla niejawienia się dla kupienia wyrażonego domu na pierwsze terminy życzących, przeznaczone powtórne a mianowicie: pierwszy 11, drugi 15 styoznia następującego roku, 1823 a trzeci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które nastąpi poźniey w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą jawić się dla targow na wyrażone terminy do tego Rządu, gdzie objawione będą i warunki z tem, że ten kto kupi pomieniony dom, będzie obowiązany za plac pod nim leżący płacić rocznie poziemnego czynszu Guberskiemu Sekretarzowi Tomaszewskiemu po 684 zł. Nowebra 13 dnia 1822 roku. Assesor Nowicki.

Sekretarz Wierzbicki.

Guberski Sekretarz Wincenty Maksimowicz

---

2. *Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w pcie Szawelskim w dobrach Poawdruwiu dotychczasowego dziedzictwa JW. Józefa Burniewicza b. v. Marsz. Ptu Szawel. exystujący, podaje do powszechney wiadomości przez Gazetę Kuryera Litewskiego, że w sprawie kredytorow rzeczonego JW. Burniewicza za usatysfakcyonowaniem ich przez wydziały ziemne ustanowiony dekret ogłosi dnia 20 teraznieyszego miesiąca listopada, na jakowy termin, aby dla wysłuchania tegoż dekretu osoby interessowane przybyły, przez ninieyszą awizacyą zawiadamia. Dat w Poawdruwiu 1822 r. listopada 9 dnia. Regent Franciszek Piotrowicz.*

*Wolno drukować, J. Biesiekierski S. G. Wil. Assessor.*

---

*Ostrzeżenie.*

2. *JP. Józef Jagiełło mieniący się Komor. Oszmian. w r. 1820 8bra 20 dnia na dobranym papierze antedatował oblig pod rokiem 1809 apr. 23 dnia na summę rub. sr. 3,000, jakowy z dobranemi pomocnikami przez wrażenie, podeyście i oszukania, trafił naklonić do podpisania z położeniem trzech krzyżykow, owoczasowie już nieżyjącey Jadwigi z Zukowskich Szulewiczowey, jakowy lubo został co do nastania i waluty manifestowany w r. 1820 grudnia 1 dnia w aktach Grodzkich Ptu Wileń., i lubo niżey podpisany o znikczemnienie onego i o powrót za remmissą Sądu Gł. 2go Wileń Departamentu, kontynuje w Mag. Wileń. z tymże JP. Jagiełło i z pieczętarzami nieproszonemi od osoby zmarłey proceder, gdyby wszakże tenże JP. Jagiełło Komor. takowego obligu komu niewiadomemu nieprzelewał, niżey podpisany przez ninieysze publiczne i trzykrotne ostrzeżenie wiedzieć daje. 1822 9bra 16 dnia. Paweł Szulewicz trzema krzyżykami.*

*Takowe ostrzeżenie wolno umieścić do Kuryera Litew. Wincenty Malinowski B. M. M.*

---

*Licytacya.*

3. Od Wileńskiey składowey Tamożni ogłasza się, iż w niey we 3ch terminach a mianowicie: 1go dnia 17, drugiego 20, a trzeciego ostatecznego 22 teraźnieyszego miesiąca listopada będą się przedawać z publicznego targu skonfiskowane 94 flaszeczek wódki pachnącey. 1822 roku 9bra 14 dnia. Zarządzający Fon Smitten.

Za Sekretarza Multiański.

| | Czas obserwacyi | | Wysokość Barom. | | | | Wys. Ther. Reau. | | Wiatry. | Odmiana w powiet |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Obserwacye meterologiczne. | dnia 20 | średnia | 27 cal. | 7,66 | lin. | | + 0,66 | stopni | Południowy | Pochmurno |
| | dnia 21 | średnia | 27 | — | 7,13 | — | + 2,33 | — — | Południowy | Pochmurno |
| | dnia 22 | godz. 8 | 27 | — | 8,0 | — | + 1,75 | — — | Południ. Wschod. | Pogoda |